

OBCHODY 80 ROCZNICY ZWYCIĘSKIEJ BITWY O NARVIK

W 80. rocznicę zwycięskiej bitwy o Narwik na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie przedstawiciele władz państwowych złożyli wieńce, oddając hołd uczestnikom walk - żołnierzom Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich.



W uroczystości uczestniczyli m.in. marszałek Sejmu Elżbieta Witek, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych (UdSKiOR) Jan Józef Kasprzyk, przewodniczący Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Bogusław Nizieński, dowódca Garnizonu Warszawa gen. dyw. Robert Głąb.



"Dzisiaj mija 80. rocznica zwycięstwa aliantów pod Narwikiem. To jedna z najważniejszych bitew II wojny światowej - bitwa, w której wstąpił się polski żołnierz 1. Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich" - powiedział podczas briefingu po uroczystości szef UdSKiOR. Przypomnił, że "była to elitarna jednostka", którą utworzono "po kampanii wrześniowej na terenie sojuszniczej Francji". "Narwik rozśławił jej imię na cały świat. Polski żołnierz udowodnił pod Narwikiem, że potrafi bić się nie tylko o własną wolność, swojego kraju, ale także o wolność innych narodów i państw ciemionych przez agresorów" - ocenił Kasprzyk.

Zwrócił uwagę, że bitwa o Narwik to symboliczny moment, bowiem było to "pierwsze polskie zwycięstwo w II wojnie światowej po serii klęsk, po kampanii wrześniowej i po tym wszystkim, co spotkało Polskę w wyniku agresji niemieckiej i sowieckiej". "Narwik niósł nadzieję, że Polska może być niepodległa" - podkreślił szef UdSKiOR. Następnie, o godz. 13 złożono wiązanki kwiatów na grobie dowódcy Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich gen. Zygmunta Bohusza-Szyszki na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Jak przypomniano na początku kwietnia 1940 r. oddziały niemieckie zaatakowały Norwegię, realizując operację "Weseruebung". Ich celem było szybkie opanowanie niezamarzającego zimą portu Narwik, w którym odbywał się przeładunek rudy żelaza ze szwedzkich kopalń, surowca niezbędnego do produkcji uzbrojenia. Francuskie dowództwo zdecydowało o wysłaniu na pomoc Norwegom korpusu ekspedycyjnego, w skład którego wchodziła Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich (SBSP). Ramię w ramię z żołnierzami SBSP walczyli również żołnierze francuskiej 1. Dywizji Strzelców gen. Antoine Bethouarta, 13. Półbrygady Legii Cudzoziemskiej, brytyjskiej 24. Brygady Gwardii Królewskiej oraz 6. Norweskiej Dywizji Piechoty. Działania jednostek lądowych wsparły okręty Royal Navy oraz polskie niszczyciele "Błyskawica", "Burza" i "Grom".

Alianci nie wykorzystali tego zwycięstwa. Niemiecka ofensywa we Francji zmusiła ich do wycofania swoich sił z Norwegii. Od 3 czerwca w tajemnicy przed nieprzyjacielem rozpoczęła się ewakuacja wojsk do Francji i Wielkiej Brytanii. Zdobycie Narwiku miało ogromne znaczenie propagandowe. "Był to pierwszy triumf aliantów w wojnie z III Rzeszą, a udział w nim Polaków przyniósł nam rozgłos i nadzieję na zwycięstwo".



Tegoroczne uroczystości rocznicowe w Narwiku

Dziękują za wolność

Rząd Norwegii w komunikacie prasowym wymienia również polską Brygadę Strzelców jako tę, która wraz z wojskami alianckimi przyczyniła się do zwycięstwa. Norwegowie dziękują wszystkim żołnierzom, którzy walczyli o ich wolność.

OPRACOWANIE WŁASNE